

Przypomnijmy o Rotmistrzu w Brukseli i Waszyngtonie

Wpisany przez Michał Tyrpa

poniedziałek, 11 lutego 2013 16:19 - Poprawiony poniedziałek, 11 lutego 2013 16:28



Syn Witolda Pileckiego odpowiedział na List do dzieci Rotmistrza z 24.XI.2012. Wolontariusze akcji "Przypomnijmy o Rotmistrzu" ślą apele do europosłów w sprawie europejskiego Dnia Bohaterów Walki z Totalitaryzmem, a do Waszyngtonu listy z pytaniem, kiedy Ochotnik do Auschwitz znajdzie miejsce w stałej ekspozycji Muzeum Holocaustu. Na dwa tygodnie przed drugim z dwudziestu wydarzeń, jakimi od stycznia do grudnia "przypominamy o Rotmistrzu" w ramach [Kalendarium Rotmistrzowskiego 2013](#) sporo się dzieje w ramach naszej inicjatywy.

Sygnatariusze Listu do dzieci Rotmistrza z 24 listopada 2012 r., w którym poruszono między innymi kwestię ewentualnego złożenia szczątków Rotmistrza na Wawelu, doczekali się serdecznej odpowiedzi ze strony Pana Andrzeja Pileckiego, szczegóły [w tym linku](#).

Pojawiły się nowe refleksje na temat sensu naszych starań, zob. ["Marek Mierzwa: Pilecki to remedium na nadchodzące zło"](#)

, a także idei postulowanego majowego święta, vide: Joanna Krauzowicz-Tarczoń ["Po co nam europejski Dzień Bohaterów Walki z Totalitaryzmem?"](#)

Jak informowałem 4 b.m. (zob. [link](#)) pojawiły się szanse na ustanowienie święta europejskich Bohaterów w tym roku. Od 5 lutego wolontariusze wysyłają na adresy polskich europosłów apele o zaangażowanie w Sprawę, o którą od ponad pięciu lat walczymy. Do chwili, gdy piszę te słowa, spośród wszystkich naszych posłanek i posłów do Parlamentu Europejskiego o swoim poparciu zapewnili - poza Tomaszem Porębą - Filip Kaczmarek, Jacek Saryusz-Wolski i Marek Migalski.

Czy do wymienionych dołączą następni? Czy tym razem polscy europarlamentarzyści potrafią i zechcą w tej sprawie się porozumieć i doprowadzić ją do szczęśliwego końca? To zależy także od nas - aktywnie lobbingujących obywateli. Dlatego wszystkich, którym Sprawa jest droga zachęcam do wzięcia udziału facebookowym wydarzeniu:

Przypomnijmy o Rotmistrzu w Brukseli i Waszyngtonie

Wpisany przez Michał Tyrpa

poniedziałek, 11 lutego 2013 16:19 - Poprawiony poniedziałek, 11 lutego 2013 16:28

[O ŚWIĘTO BOHATERÓW DO EUROPOSŁÓW](#)

Kolejnym ważnym wydarzeniem mijającego tygodnia jest rocznica odpowiedzi na list w sprawie Ochotnika do Auschwitz, udzielonej Fundacji Paradis Judaeorum przez waszyngtońskie Muzeum Holocaustu. Jak wspominałem w grudniu i styczniu, mimo naszych starań, kwestia miejsca należnego Rotmistrzowi i w historii, i w muzeach zagłady Żydów została przez polskie tchórzliwe, cenzorskie media zepchnięta na margines. Choć po 6 lutego 2012 r. staraliśmy się zainteresować sprawą najbardziej nawet opiniotwórcze, prestiżowe tytuły, w żadnym z nich nie znalazło się miejsce na poważną debatę na temat rangi dokonań twórcy Związku Organizacji Wojskowej w KL Auschwitz, w kontekście Holocaustu. Ba! W superpatriotycznych polskich mediach zabrakło nawet miejsca na odnotowanie faktu, który - bodaj jako jedyny - dostrzegł (20.II.2012) krakowski ["Dziennik Polski"](#) .

Najwyraźniej o rtm.Pileckim w muzeach Holocaustu ani dyskutować, ani nawet informować (!) nie warto... Przynajmniej zdaniem funkcjonariuszy cenzury udających dziennikarzy. Na szczęście innego zdania są w tej sprawie wolontariusze naszej akcji. Polacy, Amerykanie, mieszkańcy *globalnej wioski*, którzy od 7 lutego b.r. ślą do stolicy Stanów Zjednoczonych emaile z pytaniem o to, ***kiedy dokonania Witolda Pileckiego znajdą miejsce w stałej ekspozycji waszyngtońskiego Muzeum Holocaustu.*** Wzór listu dostępny jest w opisie (aktualizowanego co dzień) facebookowego wydarzenia:

[Remind USHMM about Witold Pilecki](#)

Przypomnijmy o Rotmistrzu! Trzeba dać świadectwo..

Michał Tyrpa

Główny profil akcji na facebooku: [Przypomnijmy o Rotmistrzu](#)

Zob. także:

[Blog Siłaczki](#)

www.mementomori.salon24.pl/posts/